

Portal Województwa Lubuskiego



Pobyty uchodźców szansą dla małych gmin?



Kategoria - Ukraina

Data publikacji -13 lipca 2022 godz. 11:09

Mieszkanie, praca i edukacja - te tematy zdominowały śródowe spotkanie Zespołu doraźnego ds. uchodźców z Ukrainy, który powołała Komisja Wspólna Rządu i Samorządu.

Przedstawiciele strony samorządowej i rządowej spotkali się w budynku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Stronie samorządowej

przewodniczy **prezydent Sopotu Jacek Karnowski**, a w pracach zespołu z ramienia Związku Województw RP od początku uczestniczy **lubuska marszałek Elżbieta Anna Polak**, która przedstawiła problemy w ochronie zdrowia.

- To są głosy i sygnały oddolne. Jeśli chodzi o Podstawową Opiekę Zdrowotną, to wszystko dobrze funkcjonuje, ale za opiekę nad uchodźcami w szpitalach, a szczególnie na SOR-ach, lecznice nie otrzymują pieniędzy – mówiła Elżbieta Anna Polak. Marszałek zwróciła również uwagę, że przyspieszeniu musi ulec proces wydawania zgód na pracę w zawodach medycznych oraz potrzebny jest zwrot kosztów tłumaczeń dokumentów. - Wiemy, jak bardzo brakuje nam lekarzy. A tu chodzi o pozyskanie i zatrzymanie tych osób – podkreśliła. - Nie funkcjonuje informacja. Uchodźcy często nie wiedzą, że mogą iść do lekarza. Sama infolinia nie wystarcza. Z kolei mamy informacje, że lekarze wypisują im recepty bez zniżek. Konieczne jest uruchomienie, na poziomie urzędów wojewódzkich, opiekunów dla uchodźców – zaapelowała Elżbieta Anna Polak, która podkreśliła także, iż nasze jednostki zdrowia potrzebują stażystów i asystentów medycznych z Ukrainy.

Minister Agnieszka Ścigaj także przyznała, że musimy zrobić wszystko, by wykwalifikowana kadra została w Polsce: - Inne kraje już zachęcają specjalistów do pozostania. Mówię nie tylko o lekarzach i pielęgniarkach, ale także o psychologach, którzy mogliby pomóc swoim rodakom.

Zanim doszło do dyskusji na temat ochrony zdrowia, A. Ścigaj przedstawiła założenia Rządowego Projektu Integracji Społecznej, który uwzględnia także postulaty proponowane wcześniej przez samorządowców. Projekt opiera się na trzech obszarach: mieszkanie, praca i edukacja. A do jego realizacji potrzebna jest współpraca rządu, samorządu i organizacji pozarządowych.

Jaka jest diagnoza? Przedłuża się okres przebywania uchodźców na terenie Polski. Ponad 1 mln uciekających przed wojną to kobiety i dzieci. Ze względu na to, że część małych gmin posiada braki w zakresie pracowników w obszarze usług społecznych, to uchodźcy (przede wszystkim kobiety) po szkoleniach mogą wypełnić lukę zawodową w tym zakresie oraz w rolnictwie.

Gdzie mieliby mieszkać? Strona rządowa wskazuje na niewykorzystany potencjał pustostanów, których właścicielami są osoby prywatne lub gminy. Obecne udogodnienia w zakresie prawa budowlanego pozwalają szybko je przystosować do zamieszkania (według rządowego projektu właściciel otrzymałby na remont lub zaadoptowanie do 100 tys. zł). Projekt zakłada relokację uchodźców, którzy obecnie najczęściej wybierają duże miasta. Do tego niż demograficzny dotyka obszary wiejskie, a osiedlenie się rodzin z dziećmi na terenach wiejskich często jest szansą na ich rozwój i utrzymanie szkoły na dobrym poziomie (dzięki m.in. włączeniu uczniów ukraińskich w polski system edukacji). Dlatego projekt stawia przede wszystkim na rozwój gmin wiejskich i miast do 25 tys. mieszkańców.

Co na to strona samorządowa? Prezydent Jacek Karnowski zwrócił uwagę, że w aglomeracjach pracy nie brakuje, ale jest mało miejsc w szkołach. Z kolei w mniejszych miejscowościach, jest odwrotnie. Podkreślił również, że adaptacja pustostanów na mieszkania jest zasadna. - W Sopocie czy w Zakopanem to się nie

sprawdzi, ale w innych miastach jak najbardziej – ocenił.

Marek Wójcik, sekretarz Komisji oraz ekspert Związku Miast Polskich podkreślił jednak, że „relokacja nie może iść pod prąd”. - Uchodźcy skoncentrowali się w dużych miastach i tam, gdzie mieli pracę sezonową. Mieszkania? Proszę o uzupełnienie o przedsiębiorców. Współpraca z nimi może rozwiązać wiele problemów – stwierdził.

Grzegorz Cichy, burmistrz Proszowic i prezes Unii Miasteczek Polskich zaproponował, by przeprowadzić pilotaż działań ujętych w projekcie. Zaproponował także, że może w nim uczestniczyć jego miasto. - Byłam w małej miejscowości, w Łagowie Lubuskim, gdzie uchodźcy dostali od wojewody decyzję, że muszą się wyprowadzić. A oni tam znaleźli pracę, zorganizowali sobie życie. Udało się przedłużyć ich pobyt, ale tylko do końca lipca. Dlatego ten projekt jest potrzebny i pilny – mówiła Elżbieta Anna Polak. Lubuska marszałek przekazała także wiceministrowi Pawłowi Szefernakerowi list otwarty od lubuskich organizacji pozarządowych w sprawie warunków, w jakich w Polsce przebywają uchodźcy z Iraku, Afganistanu, Syrii czy Jemenu (w regionie lubuskim są w ośrodkach w Krośnie Odrz. i Wędrzynie, a według społeczników są pozbawieni tam podstawowej opieki). P. Szefernaker poinformował, że przekaże list Straży Granicznej. Minister A. Ścigaj zadeklarowała jednak, że przyjedzie do Lubuskiego, by zobaczyć sytuację na miejscu.

Zespół doraźny do spraw uchodźców z Ukrainy powołała Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego

Pierwsze merytoryczne spotkanie Zespołu doraźnego do spraw uchodźców z Ukrainy, który powołała Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego, odbyło się 4 maja 2022 r. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie. Strona samorządowa zaapelowała do rządu o pilne wsparcie w kluczowych obszarach pomocy dla obywateli Ukrainy. Chodzi o edukację, zdrowie, politykę społeczną i pracę oraz relokację uchodźców.

Współprzewodniczącym zespołu ze strony samorządowej jest **prezydent Sopotu Jacek Karnowski**, a ze strony rządowej **wiceminister Paweł Szefernaker**.

Przedstawicielami samorządów są w zespole także: **Elżbieta Anna Polak - marszałek województwa lubuskiego - z ramienia Związku Województw RP, Grzegorz Cichy - burmistrz Proszowic i prezes Unii Miasteczek Polskich, Renata Kaznowska - wiceprezydent Warszawy, Jan Grabowski - starosta poznański (w imieniu Związku Powiatów Polskich), Krzysztof Iwaniuk - wójt Terespoła i przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP oraz Marek Wójcik - sekretarz KWRiST.**

Rząd – poza Pawłem Szefernakerem - reprezentują w tym gremium: **Marlena Małąg - minister rodziny i polityki społecznej, Małgorzata Jarosińska-Jedynak - minister funduszy i polityki regionalnej, Waldemar Kraska - wiceminister zdrowia, Dariusz Piontkowski - wiceminister edukacji, a także Janusz Cieszyński - minister odpowiedzialny za cyfryzację w**

Kancelarii Premiera Rady Ministrów.